

Szkolny reżim sanitarny zniewala i skłóca

29 września 2021



Agnieszka Pawlik-Regulska o tym co leży u podstaw istnienia organizacji takiej jak Stowarzyszenie Wolnych Nauczycieli i Pracowników Oświaty. Obecnie w stowarzyszeniu znajduje się około 150 nauczycieli z całej Polski. Zdaniem gościa jest to mała liczba. Dla nauczycielki nauczyciele, którzy znajdują się poza tą strukturą są poniekąd zniewoleni przez obecny system. Uważa, że m.in. w kręgu nauczycieli panuje wszechobecny konformizm oraz poczucie ogromnej wygody. Dla gościa w szkole są stosowane pewnego rodzaju represje względem nauczycieli, a także uczniów. Jedną z rzeczy, która czyni ze szkoły maszynę propagandy są wytyczne, które zostały przesłane szkołom przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Nauczycielka wspomina fakt, który wręcz ją „zmroził”. W wytycznych padło stwierdzenie, że nauczyciele mają „zachęcać do przyjmowania szczepień”. Gość dostrzega w tym ogromny błąd oraz pole do wielu tragedii. Powodem takiego zdania jest fakt, że wykonuje ona zawód nauczyciela, nie lekarza. Nie powinna brać odpowiedzialności za coś, na temat czego nie posiada rozległej wiedzy. Agnieszka Pawlik-Regulska zwraca również uwagę na gorsze traktowanie nauczyciela, który jest niezaszczepiony, od tego zaszczepionego. Jest to zwyczajnie segregacja sanitarna, która w ogromny sposób stygmatyzuje tych, którzy są jej przeciwni. Jedną z rzeczy, jaka również jest niezwykle niebezpieczna oraz może mieć katastrofalne skutki, to list otwarty prezes Naczelnej Rady Lekarskiej – Andrzeja Matyi. Zachęca on dzieci do przekonania rodziców do poddania się szczepieniu, ponieważ jest to środek, który pozwoli na powrót do normalności. Gość sądzi, że jest to wysoce niebezpieczne działanie, gdyż może się to przełożyć na wiele konfliktów

rodzinnych, których nie trzeba było wywoływać.